

Turyści chcą wracać do Krakowa

Gazeta Wyborcza, 10 marca 2007

Piękne dziewczyny wybiera 4 proc. gości, tanie piwo - 1proc., ale dziedzictwo kulturalne Krakowa - aż 24 proc. Opublikowano wyniki sondażu, z którego wynika, że aż 2/3 ankietowanych turystów z zagranicy natychmiast po wyjeździe chce wracać do Krakowa

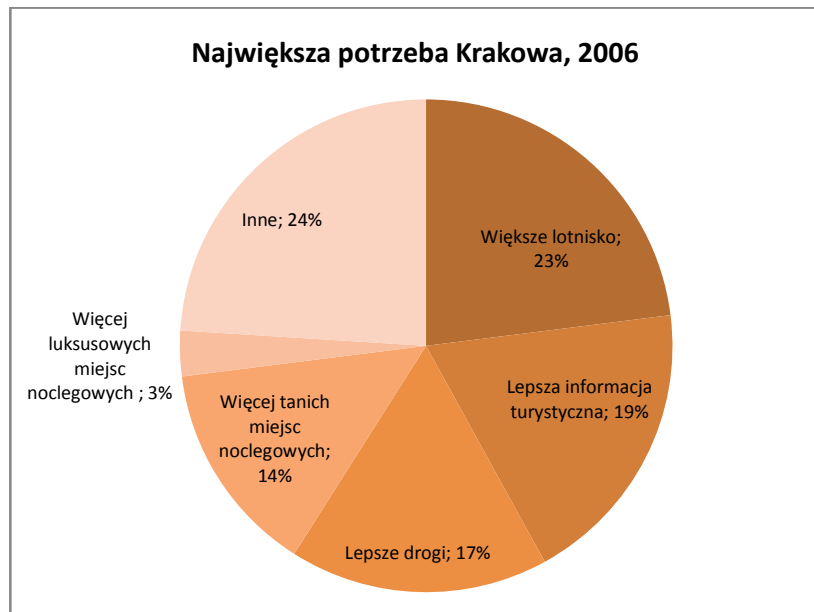
- Zrobiliśmy te badania, aby sprawdzić, co tak naprawdę myślą o Krakowie przybysze z zagranicy - mówi Beata Szponder z firmy Wirtualny Turysta, obsługującej kilka tematycznych stron internetowych o Krakowie.



Sondaż przeprowadzono w lutym na losowej próbie 523 respondentów w różnym wieku wybranych spośród wszystkich obcokrajowców, którzy w 2006 r. zarezerwowali nocleg poprzez portal CracowOnline.com. Warunkiem było spędzenie w Krakowie przynajmniej jednej doby.

Wyniki sondażu wskazują, że 35 proc. przyjezdnych do Krakowa gości na pytanie: „czy chcesz tu wrócić?” odpowiada wymijająco: „może”. Zdecydowanym "nie!" huknęło zaś niecałe 2 proc. respondentów.

- Jesteśmy niemal pewni, że wynika to z niedociągnięć w turystycznej ofercie miasta - komentują ankieterzy, przypominając, że wśród największych mankamentów w sondażu wymieniano w pierwszej kolejności zbyt małe lotnisko (23 proc. wskazań) oraz złe działanie miejskiej informacji turystycznej (19). Co ciekawe, choć Kraków ma najwięcej w Polsce miejsc noclegowych, aż 14 proc. ankietowanych Brytyjczyków, Irlandczyków, Włochów, Niemców i Amerykanów narzeka na zbyt mało tanich miejsc do spania.



Zdecydowana większość ankietowanych jest jednak Krakowem zachwycona. Natychmiast chce tu powrócić lub ściągnąć znajomych na dłuższy pobyt ponad 63 proc. osób.

Co dla gości z zagranicy jest największą atrakcją miasta? Przede wszystkim „wyjątkowa atmosfera” (tę odpowiedź zakresliło aż 37 proc. badanych cudzoziemców). Na drugim miejscu ex aequo okopały się mocno Rynek Główny i wspomniane już dziedzictwo kulturalne Krakowa (po 25 proc). Na szarym końcu rankingu z kilkuprocentowym poparciem znalazły się "piękne dziewczyny", "tanie piwko", "polska kuchnia" oraz... "wawelski czakram".



Wśród najciekawszych dzielnic Krakowa królują oczywiście Stare Miasto (aż 75 proc.), o niebo wyżej przed Kazimierzem (12) i Wawelem (5). Okazuje się też, że odwiedzający masowo Kraków turyści nie gustują specjalnie w tzw. atrakcjach specjalnych. - Jeżdżenie kolorowym trabantem po Nowej Hucie czy strzelanki na strzelnicy to zabawy nie dla wszystkich. Ponad 1/3 osób wybiera tradycyjne zwiedzanie miasta, a 1/4 w pierwszej kolejności jedzie do muzeum w Oświęcimiu. No i nieoczekiwanie

tylko 12 proc. badanych za najmiłsze przeżycie w Krakowie podaje przesiadywanie w piwnych ogródkach wokół Rynku Głównego z drinkiem w ręce - mówią przeprowadzający sondaż młodzi ankieterzy.

Struktura respondentów sondażu według miejsca zamieszkania, 2006

